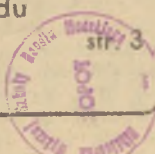


Franciszek Joźwiah-Witold

Kontrola wykonania
rękojmią realizacji
wytycznych partii
i rządu



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 54 (1312)

GDANSK, SOBOTA 7 KWIETNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Zadamy paktu pięciu mocarstw! Miliony obrońców pokoju na całym świecie podpiszą Apel Berliński

Potężny rozmach przygotowań do historycznego plebiscytu

Węgry W dniu 8 kwietnia rozpoczyna się na Węgrzech akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Kampania przygotowawcza przed rozpoczęciem akcji zbierania podpisów pod apelem jest w całej pełni. W miastach węgierskich i na wsi członkowie lokalnych komitetów obrońców pokoju organizują zebrania i wiece i wygłaszają referaty, w których omawiają doniosłe znaczenie uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

Rumunia 4 kwietnia odbyło się posiedzenie Rumuńskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Na posiedzeniu

Lud Paryża złożył hołd pamięci Walerego Wróblewskiego

PARYŻ PAP. 5 bm. odbyła się na cmentarzu Pere Lachaise ekshumacja zwłok bohatera Komuny Paryskiej — Walerego Wróblewskiego.

Dnia 29 kwietnia odbędzie się uroczyste odsłonięcie nowego grobowca Walerego Wróblewskiego. Grobowiec wzniesiono staraniem Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej na cmentarzu Pere Lachaise.

Popularyzujemy ludzi CZYNU 1-MAJOWEGO

Gdy władze w swe ręce bierze klasa robotnicza, gdy pod jej kierownictwem naród, budujący socjalizm, staje się narodem socjalistycznym — praca staje się — jak mówił tow. Stalin — „sprawą honoru i chwały”.

Praca dla narodu, dla pokoju i dla socjalizmu, dla dobrobytu swojej rodziny i siły swego kraju rodzi entuzjazm. Jej motorem jest głęboki patriotyzm, miłowanie ojczyzny, macierzystego zakładu pracy i własnego warsztatu.

Dziesiątki i setki zobowiązań podejmowanych przez robotników, chłopów i inteligencję techniczną w przeddzień święta 1 Maja w całym kraju i na Wybrzeżu — mówią o rosnącej fali entuzjazmu, mówią o tym, że nowy socjalistyczny stosunek do pracy — sprawy honoru i chwały — staje się właściwy coraz szerszym masom.

W Cynie Pierwszomajowym rosną nowi ludzie — bohaterowie pracy, których towarzysze pracy, cała załoga otaczają podziwem i szacunkiem.

W Cynie 1-Majowym rośnie robotnicza ambicja, rozwija się wynalazczość, krzepnie twórcza postawa bojowników o pokój i socjalizm.

Tym nowym siłom, zrodzonym w Cynie 1-Majowym trzeba pomóc. Trzeba stworzyć takie warunki, by szybciej jeszcze rosła zdrowa ambicja robotnicza, by bardziej jeszcze wzmagali się entuzjazm, by objął każdego członka załogi fabryki, portu, czy budowy.

O podjętych zobowiązaniach i toku ich wykonania powinna dlatego wiedzieć cała załoga. Każda załoga musi znać swych bohaterów, tych, którzy przodują w wykonaniu zobowiązań. Jakże zachęca do pracy, jak mobilizuje wiadomość ogłoszona na tablicy, w gazecie ściennej, czy przez radiowęzeł, że: oto brat, z którym współpracownicy wykonali dziś o 10 proc. więcej niż my. Dziś musimy ją prześcignąć.

A jak wzmagają ambicję, dodają nowych sił do pracy widok własnego nazwiska, słusznie wymienionego na tablicy, plakacie, czy w gazecie wśród tych, którzy przodują, którzy kroczą w czołwie zakładu.

Dlatego dobrze się stało, że w porcie gdyńskim ustawiono dwadzieścia kilka tablic, na których podaje się codziennie wyniki osiągnięte przez brygady i dobrze się stało, że na każdym statku, na którym pracuje brygada, uczestnicząca we współzawodnictwie 1-majowym, powiewa czerwony proporzec.

I źle, że tablice takich, ani proporców, ani karykatur, ani gazetek, plakatów, i innych form propagandy poglądowej nie ma na naszych budowach i nie ma ich jeszcze w wielu halach naszych fabryk.

Piękne i wielkie są dni przedmajowe. Dni radosnej, wyteżonej pracy. Trzeba aby ten nastrój podkreślali i wzmagali w każdej fabryce i na każdym placu budowy transparenty, głoszące hasła Czynu 1-Majowego, by mówili o nim gazetki ścienne, błyskawiczne ulotki i czerwone proporce przy warsztatach uczestników Czynu.

W zakładach pracy Wybrzeża nie wiele jeszcze pod tym względem zrobiono. Brak informacji o wynikach żywej, przekonującej propagandy. Nie ma jej w halach produkcyjnych PKP-Zawisze i na nabrzeżach Stoczni Gdańskiej. Nie mówią o święcie Majowym transparenty w halach zakładu im. Wróblewskiego, nie ma ich też jeszcze na naszych budowach. Tylko w niewielu zakładach pracy poświęcono Czynowi 1-Majowemu numery gazetki ściennej.

Trzeba podnieść poziom propagandy poglądowej Czynu 1-Majowego w zakładach pracy Wybrzeża. Jest to pilnym i ważnym zadaniem rad zakładowych, nad wykonaniem którego muszą czuwać komitety partyjne.

omówiono plan akcji zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady. Komitet ogłosił odezwę, w której ustala na dzień 10 kwietnia datę rozpoczęcia akcji zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju oraz wzywa wszystkich obywateli rumuńskich do składania podpisów pod apelem.

Bulgaria Wszystkie masowe organizacje społeczne, polityczne i religijne Bulgarii wyrażają poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju. Komitet Centralny Związku Młodzieży Bułgarskiej ogłosił odezwę, w której podkreśla nieustanny wzrost sił obozu obrońców pokoju i wzywa całą młodzież bułgarską do składania podpisów pod apelem Światowej Rady.

Czechosłowacja W Pradze odbyła się 4 kwietnia konferencja przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich rad narodowych. Minister spraw wewnętrznych Nosek wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że przedstawiciele rad powinni w jak najszerszej mierze wyjaśnić ludności konieczność

Roczny plan przed terminem Ist naftowców Kraju Krasnodarskiego do Józefa Stalina

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim rozwija się i ogarnia

walki w obronie pokoju, walki przeciwko imperialistycznym zbrodniarzom, usiłującym wywołać nową wojnę. Rady narodowe powinny organizować dyskusję z obywatelami w sprawie walki o pokój.

Albania Albański Komitet Obrońców Pokoju i inne organizacje masowe prowadzą energiczną kampanię przygotowawczą do akcji zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Akcja zbierania podpisów ma się rozpocząć 12 kwietnia.

Finlandia Finski Komitet Obrońców Pokoju ogłosił rezolucję, w której popiera w całej pełni apel Światowej Rady Pokoju. Wszyscy członkowie Komitetu złożyli swe podpisy pod apelem. Zbieranie podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju domagającym się zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami ma się rozpocząć w Finlandii w najbliższych dniach.

Indie Komitet Obrońców Pokoju zachodniego Bengalu postanowił zwołać w początkach maja prowincjonalną

coraz szersze rzesze robotników wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych 1951 r. Cała prasa radziecka opublikowała list pracowników przemysłu naftowego Kraju Krasnodarskiego do JOZEFIA STALINA.

W liście tym pracownicy przemysłu naftowego Kraju Krasnodarskiego stwierdzają, że zdecydowani są zwiększyć w roku 1951 tempo wydobywania ropy naftowej, przyspieszyć wierceń nowych szybów, rozpocząć eksploatację nowych pól naftowych. Zobowiązujemy się — czytamy w liście — wykonać przedterminowo roczny plan wydobywania ropy i wierceń, zwiększyć wydajność pracy, obniżyć koszty własne wydobywania i przeróbki ropy naftowej.

Krajowy zjazd Stronnictwa Demokratycznego

WARSZAWA PAP. W dniu 7 bm. rozpoczyna w Warszawie swe obrady krajowy zjazd Stronnictwa Demokratycznego, stanowiący w okresie międzykongresowym najwyższą władzę statutową SD. Porządek dzienny przewiduje referaty polityczne oraz wybór FDJ.

Młodzi kolejarze z NRD opuścili Polskę

WARSZAWA PAP. 6 bm. wyjechała z Polski brygada młodych kolejarzy niemieckich im. Waltera Ulbrichta, członków FDJ.

Brygada w ciągu kilkuniedniowego pobytu odwiedziła Warszawę, spotykając się z młodzieżą robotniczą i szkolną.

Krwawa prowokacja faszystów w Austrii

WIEN PAP. 4 kwietnia w Salzburgu (strefa amerykańska) faszysta, przy poparciu policji, dopuścił się krwawej prowokacji. Pretekstem była manifestacja demokratycznych mieszkańców miasta oraz członków różnorodnych stowarzyszeń antyfaszystowskich, którzy urządzili pochód, by zaprzeczyć przeciwko pokazowi filmu reżysera „fascystowskiego” Hana.

konferencję obrońców pokoju. Komitet ogłosił odezwę, w której wzywa bojowników o pokój, by do dnia otwarcia konferencji zebrali 200 tysięcy podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Szwajcaria Szwajcarskiego Komitetu Obrońców Pokoju postanowił przeprowadzić w całym kraju kampanię w celu wyjaśnienia ludności znaczenia apelu Światowej Rady Pokoju. W dniu 29 kwietnia w Zurichu odbędzie się krajowa konferencja obrońców pokoju.

Naród niemiecki piętnuje zbrodniarzy knujących w Trizonii spisek przeciw pokojowi Oświadczenie rządu NRD w sprawie „planu Schumana”

BERLIN PAP. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej w związku z parafowaniem przez rząd Adenauera planu Schumana, ogłosił oświadczenie, które stwierdza m. in.:

19 marca 1951 roku przedstawił rząd Adenauera parafował w Paryżu wraz z przedstawicielami Francji, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga projekt układu w sprawie tzw. „planu Schumana”.

Projekt układu przewiduje utworzenie „syndykatu ciężkiego przemysłu”, który skoncentruje

w swym ręku cały przemysł węglowy i hutniczy tych krajów.

Zagłębie Ruhry, które jest głównym przemysłowym ośrodkiem Niemiec, zostaje oderwane od systemu gospodarczego Niemiec, a naród niemiecki ma utracić suwerenność nad tym obszarem, mającym dla niego żywotne znaczenie.

Scalenie przemysłu węglowego i hutniczego w ramach planu Schumana jest urzeczywistnieniem amerykańskich projektów utworzenia w Europie zachodniej wielkiego arsenału. Scalenie tego przemysłu ma na celu przyspieszenie remilitaryzacji Niemiec zachodnich i utworzenie w Europie bazy przemysłowej i militarnej dla agresywnego bloku północno-atlantycznego. Plan Schumana jest jawnym naruszeniem uchwał poczdamskich, przewidujących utworzenie zjednoczonej, demokratycznej i zdemilitaryzowanej Niemiec. Stanowi on znowe imperialistyczny amerykański z imperialistami krajów zachodnio-europejskich, a zwłaszcza z monopolistami Niemiec zachodnich, znowe, skierowaną przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

W imieniu całego narodu niemieckiego rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza, że Adenauer i jego rząd, działając w myśl dyrektyw magnatów węglowych i stalowych Zagłębia Ruhry, zdradza ponownie w sposób niekierujący żywotne interesy narodu niemieckiego.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, działając w myśl interesów całego narodu niemieckiego, potępia stanowcze politykę rządu Adenauera i odrzuca plan Schumana.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wita z uznaniem uchwały Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Rząd NRD poprze każde posunięcie, zmierzające do osiągnięcia jednolitej akcji w skali narodowej i międzynarodowej przeciwko planowi Schumana. Wzywa on wszystkich milujących pokój i świadomych swych interesów narodowych Niemców do zjednoczenia się w celu stawiania oporu tej znowe imperialistycznej i prowadzącej do wojny polityce i zawarciu demokratycznego traktatu pokojowego z Niemcami w roku 1951, aby usunąć tym samym wzrastające niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.

Murarze B. Chęciński i J. Kowal przekroczyli zobowiązanie o 30%

Murarze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Zarządu Budowlanego Nr 4 tow. tow. B. CHĘCIŃSKI i J. KOWAL zatrudnieni przy budowie budynku biurowego ZPGG w Gdańsku pragnąc uczcić święto 1 Maja zobowiązali się podnieść wydajność pracy ze 172 na 187 proc.

Już w pierwszych dniach realizacji zobowiązania uzyskali oni 220 proc. normy dziennej.

— Przed laty inaczej czuliśmy 1 Maja — mówi murarz Chęciński — czuliśmy go strajkami i demonstracjami przeciwko naszym kapitalistycznym ciemiężcom w walce o pracę, chleb i socjalizm. Dziś dociekaliśmy się radosnych dni wolności, kiedy możemy pracować nie dla wyzyskiwaczy, lecz dla siebie, dla własnego dobra. Dla tego też staramy się pracować coraz lepiej, coraz szybciej i

coraz taniej. Każdemu Polakowi-patriocie droga jest niepodległość ojczyzny, drogi jest pokój, którego bronią masy pracujące całego świata pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, jego wielkiego Wodza, towarzysza Stalina.

Gmachy wznoszone rękoma polskiego, radzieckiego, niemieckiego, czeskiego, chińskiego człowieka są mocne dlatego, że wznoszą je ludzie świadomi wielkiego celu — budowy świata wielkiego pokoju. O ich mury po rozbijają sobie głowy imperialistyczni agresorzy.

Zobowiązania 1-majowe są naszym wkładem do walki o zapewnienie pokoju oraz wyrażeniem solidarności z uchwałą Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju o narodowym plebiscyście i dlatego przyspieszamy ich realizację.

Strajki w portach i stoczniach Francji Dokerzy odmówili rozładowania amerykańskiego statku

PARYŻ PAP. W środę odbył się 24-godzinny strajk personelu państwowych stoczni i zbrojowni marynarki wojennej, popierany przez CGT, chrześcijańskie związki zawodowe i FO.

W Brest, gdzie strajk ponad 6 tys. robotników zbrojowni i stoczni trwa od 23 marca, przerwali pracę na znak solidarności robotnicy budowlani i metalowcy. W mieście odbył się wiec z udziałem 10 tys. robotników.

Strajkują pracownicy dźwigów portowych i piloci portowi w La Pallice popierani przez dokerów. Kilkudziesięciu pracowników por-

towych w La Pallice odmówiło zastosowania się do bezprawnych nakazów mobilizacyjnych. Statek amerykański „Wild Ranger” pozostaje w porcie. Ani jeden z zawodowych dokerów nie przystąpił do jego wyładowania.



Strajk pracowników kolei podziemnej i autobusów miejskich w Paryżu wywołał strajki solidarnościowe robotników innych zakładów pracy. Na zdjęciu: manifestacja studentów przeciwko rządowi, który swoją polityką przyspiesza wojnę światową.

Wymowne i krzepiące cyfry

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o pierwszych prowizorycznych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego z dnia 3 grudnia 1950 r. jest dokumentem gospodarczej i społecznej dynamiki rozwojowej naszego kraju.

Z suchych, lakonicznie podanych faktów, cyfr i porównań wyłania się wymowny obraz przemian, jakie nastąpiły w krótkim okresie zaledwie pięciu lat. Wynika z nich, że liczba ludności Polski wzrosła z niespotykaną od dziesiątków lat szybkością i osiągnęła niemal 25 milionów. Przyrost naturalny w tym okresie wyniósł około 2.139 tys., co daje średni roczny przyrost ponad 17 osób na 1000 mieszkańców, przy corocznej stałej tendencji wzrostu. W latach 1931—1939 przyrost ten wynosił nieco mniej niż 12 osób na 1000.

Cóż to oznacza?

Oznacza to wzrost sił narodu spowodowany podniesieniem stopy życiowej, poprawą sanitarnych warunków życia, rozwojem służby zdrowia, która objęła opieką lekarską miliony ludzi pozbawionych jej w Polsce kapitalistycznej.

Zwiększony przyrost naturalny bowiem jest wynikiem nie tylko wzrostu urodzeń, lecz także spadku śmiertelności. Śmiertelność zmalała z 14,1 na 1000 osób w latach 1936—1938 do 11,5 w r. 1949. Jeszcze silniej zmniejszyła się ilość zgonów na gruzlicę płuc z 16 na 10.000 ludności w latach 1936—38 do 11 w roku 1948. Cyfry te w sposób niezbity świadczą o wydajnej poprawie stanu zdrowia ludności i ogólnym wzroście dobrobytu w kraju.

Znikł również dzięki temu raz na zawsze znany w okresie międzywojennym lęk przed posiadaniem dzieci, dla których nie było przyszłości w Polsce kapitalistycznej.

Władza ludowa otacza stałą troską zdrowie ludności, dziecko i jego wychowanie, niesie szeroką pomoc rodzinom wielodzietnym.

I jeżeli będziemy szukać gospodarczego uzasadnienia wyjaśniającego osiągnięcia tak pomyślnych wskaźników w przyroście ludności, klucz do tego znajdziemy w komunikacie G.U.S., w czterech liniach określających strukturę gospodarczą Polski przed wojną i obecnie. Oto, jak mówi komunikat, przed wojną w ówczesnych granicach z ogólnej liczby ludności 61,4 proc. utrzymywało się z rolnictwa, a 28,6 proc. — ze źródeł pozarolniczych, w 1950 r. — 45,75 proc. ludności utrzymywało się z rolnictwa, a 54,25 proc. — z pracy poza rolnictwem.

Liczyby te wyrażają w olbrzymim skrócie wielkość i głębokość przemian, jakie nastąpiły w naszej gospodarce narodowej. W ciągu 5 lat z zacofanego kraju rolniczego przekształciliśmy się w kraj przemysłowo-rolniczy, w którym przemysł, z zasady dający większe możliwości wzrostu dochodu narodowego niż rolnictwo, jest źródłem naszej siły, podstawą naszego wzrostu, wszechstronnego rozwoju i rosnącego dobrobytu.

Jednocześnie, dzięki właśnie silnemu rozwojowi przemysłu, możemy zintensyfikować naszą produkcję rolną i hodowlaną, która potrzebuje do tego maszyn, nawozów, nowoczesnych urządzeń i innych wytworów przemysłu. Wielki wysiłek jaki został włożony w odbudowę i rozwój hodowli — najbardziej wyniszczonej przez wojnę gałęzi naszego rolnictwa, odzwierciedlają podane w komunikacie G.U.S. liczby określające stan pogłowia zwierząt gospodarskich w r. 1946 i 1950. Ilość koni zwiększyła się w tym czasie o około 63 proc., bydła rogatego — o około 83 proc., trzody chlewnej prawie czterokrotnie, owiec — ponad trzykrotnie. Tak więc i w tej dziedzinie gospodarki mamy sukcesy, które zapewniają nam stały wzrost naszej siły ekonomicznej, stały wzrost naszej stopy życiowej.

Ten krótki okres czasu, który podsumowuje kilkunastoma, niezwykle wymownymi liczbami komunikat G.U.S., wykazał dobitnie co może osiągnąć wolny lud w wolnej Ojczyźnie, który obalił władzę obszarowo-kapitalistyczną i wszedł na drogę przekształcenia się w naród socjalistyczny.

Reakcja francuska przeforsowała w parlamencie faszystowską ordynację wyborczą

PARYŻ PAP. Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nową ordynację wyborczą. Projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej uchwalony został nieznacznie większością 12 głosów; za projektem głosowało 263 deputowanych, a przeciwko — 251.

Jak wiadomo, reakcja francuska przygotowała już od dawna zmianę ordynacji wyborczej, jednakże w toku opracowywania projektu wyłoniły się poważne różnice zdań pomiędzy radykałami, chadecją, MRP i prawicowymi socjalistami.

Celem manewrów reakcji francuskiej jest usunięcie komunistów ze Zgromadzenia Narodowego. Dlatego też reakcja postanowiła znieść obowiązującą dotychczas we Francji ordynację wyborczą, opartą na zasadzie proporcjonalności i zastąpić ją ordynacją wyborczą, opartą na tzw. systemie „większościowym”.

Nowa ordynacja przewiduje, że partie mogą tworzyć bloki w wyborach. Celem tego postanowienia jest umożliwienie tworzenia bloków partii reakcyjnych przeciwko komunistom. Partie reakcyjne umówiły się już z góry co do tworzenia tego rodzaju bloków i ustaliły przyszły podział mandatów.

Nowa ordynacja zawiera szereg innych skomplikowanych postanowień, przy czym zmierzają one wszystkie do tego, aby ułatwić reakcji najróżniejsze machinacje podczas wyborów.

15 tysięcy robotników strajkuje w irańskim przemyśle naftowym

MOSKWA PAP. Strajk robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego przybiera coraz większe rozmiary. Do strajku przyłączyli się robotnicy okręgu Nafta — Sefid. W Meszedsulejman zastrajkowało 2 tysiące robotników zakładów produkcyjnych. Strajk wybuchł również w wielu innych przedsiębiorstwach tego okręgu.

W Abadanie zastrajkowało 800 robotników i pracowników umysłowych przedsiębiorstw pomocniczych Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego.

Dziennik „Azar” donosi, że do strajku przyłączyli się wszyscy robotnicy rurociągów naftowych, łączących Abadan z Sefidem i Agadżari z Maszurem.

Zdrajców spotkała zasłużona kara

Wyrok w procesie dywersantów z nielegalnego Stronnictwa Pracy

WARSZAWA PAP. Dnia 6 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie kierowników nielegalnego „popiełowskiego” Stronnictwa Pracy, skazując: oskarżonych Józefa Kwasiborskiego i Jana Hoppa na dożywotnie więzienie, zaś oskarżonych Stanisława Bukowskiego, Antoniego Antczaka i Cecylię Weker na kary po 15 lat więzienia.

Skazany na terminowe więzienie sąd zaliczył na poczet kary okres tymczasowego aresztu.

W uzasadnieniu wyroku sąd załadował przestępczą działalność oskarżonych, którzy, wchodząc w skład kierownictwa nielegalnej grupy Popieła, opłacani przez imperialistów anglo-amerykańskich, uprawiali w kraju, w ich interesie szpiegostwo i dywersję polityczną. Sąd uznał winę oskarżonych za całkowicie udowodnioną.

Sąd stwierdził również, że nie ulega najmniejszej wątpliwości działalność oskarżonych na korzyść okupanta hitlerowskiego.

W OBAWIE PRZED PRAWDĄ

HANIEBNA DECYZJA SŁUGOSÓW IMPERIALIZMU

WARSZAWA PAP. W dniu 5 bm. w Centralnym Związku Spółdzielczym w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o prowadzonej przez reakcyjne kierownictwo Międzynarodowego Związku Spółdzielczego — walce z postępującą spółdzielczością krajów demokracji ludowej i o ostatnim bezprawnym zakwestionowaniu praw członkowskich spółdzielczości polskiej w szeregu związków.

Spółdzielczość polska, podobnie jak spółdzielczość Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej, jest przykładem nieustannego i dynamicznego rozwoju. Stała się ona w sposób trwały elementem gospodarki socjalistycznej. Jej rola i znaczenie w gospodarce narodowej wzrosły do tego stopnia, że spółdzielczość nasza może się pochwalić sukcesami, jakie są niemożliwe do osiągnięcia i o jakich w ogóle nawet marzyć nie mogą spółdzielcy krajów kapitalistycznych.

Dlatego też przywódcy MZS starają się wszelkimi sposobami nie dopuścić, aby spółdzielczość krajów demokracji ludowej była reprezentowana w międzynarodowym związku. Wyrazem tego jest m. in. fakt odmowy przyjęcia do MZS organizacji spółdzielczych Węgier, Albanii i NRD, a przyjęcie reakcyjnych związków spółdzielczych Grecji i Niemiec zachodnich. Wyrazem tego jest również chęć bezprawnego usunięcia spółdzielczości polskiej z MZS.

Przedstawiciele państw zachodnich na przyjęciu u wicemin. Gromyko

PARYŻ PAP. W dniu 5 kwietnia przewodniczący delegacji ZSRR na konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw A. Gromyko wydał śniadanie, w którym udział wzięli: kierownik delegacji Francji — Parodi, kierownik delegacji USA — Jessup i kierownik delegacji Wielkiej Brytanii — Davies wraz ze swymi doradcami.

Podczas śniadania uczestnicy konferencji dokonali nieoficjalnej wymiany poglądów, w związku z czym odwołano posiedzenie wyznaczone na dzień 5 kwietnia i postanowiono zwołać je w dniu 6 kwietnia.

Bezczelne prowokacje i terror policyjny wobec bułgarskich dyplomatów w Jugosławii

SOFIA PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej przekazało ambasadzie jugosłowiańskiej w Sofii notę protestacyjną w związku z prowokacjami władz jugosłowiańskich wobec bułgarskich przedstawicieli dyplomatycznych w Belgradzie.

Bułgarskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i ambasada bułgarska w Belgradzie — stwierdza nota — wielokrotnie wyrażały protesty przeciwko brutalnemu, niespotykanemu w historii stosunków dyplomatycznych reżimowi dyskryminacji, wprowadzonemu przez władze jugosłowiańskie w stosunku do ambasady bułgarskiej w Belgradzie i jej pracowników, przeciwko systematycznemu gwałceniu jednego z najcenniejszych przepisów prawa międzynarodowego — nietykalności dyplomatycznej.

Mimo tych protestów jugosłowiańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie podjęło żadnych kroków celnego zapewnienia normalnej pracy ambasady bułgarskiej. Stałe prowokacje i terror policyjny organów jugosłowiańskich stworzyły taką sytuację, w której pracownicy ambasady bułgarskiej pozbawieni są możliwości wykonywania swych obowiązków służbowych.

Nota przytacza 6 wypadków jaskrawej samowoli jugosłowiańskich organów wywiadu wobec pracowników ambasady bułgarskiej w Belgradzie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej domaga się stanowczo, aby rząd jugosłowiański podjął niezbędne kroki w celu położenia kresu tej samowoli i ukarania winnych. Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadcza, że odpowiedzialność za następstwa tej prowokacji obciążać będzie wyłącznie rząd jugosłowiański.

U BRZEGÓW „49-GO STANU”

Flota angielska przechodzi pod rozkazy amerykańskiego głównodowodzącego wojenno - morskimi siłami agresywnego bloku północno-atlantycznego. (Z prasy).



— Sir! Człowiek za burtą!
— Nie szkodzi — to angielski admirał.

Spółdzielczość polska reprezentowana w międzynarodowym ruchu ma za sobą blisko 40 lat pracy. Na wielu międzynarodowych zjazdach i kongresach spółdzielczości po wojnie, delegacja polska wraz ze spółdzielcami radzieckimi niejednokrotnie demaskowała dwulicowość reakcyjnego kierownictwa MZS. Polscy spółdzielcy wielokrotnie wskazywali na konieczność zjednoczenia wszystkich spółdzielców na świecie wokół walki o pokój.

Przywódcy MZS rozpoczęli bezwzględnie i brutalną walkę ze spółdzielczością polską. Jako pretekst posłużył im fakt zmiany nazwy Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem” na Związek Spółdzielni Spożywców. Z. S. S. zawiadomił o zmianie statutu MZS. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego MZS zastosowano chwył, twierdząc, że zmiany w statucie równoznaczne są ze zgłoszeniem nowego członkostwa i na tej podstawie postanowiono odrzucić „zgłoszenie”. Tego rodzaju interpretacja umożliwiła wykluczenie spółdzielczości polskiej ze związku.

Jak podkreślano na konferencji, Naczelna Rada Spółdzielcza ostro zaprottestowała, w imieniu przeszło 6 mln. spółdzielców polskich, w MZS przeciwko tej haniebnej decyzji. Niewątpliwie i szeroka opinia mas ludowych w Polsce zdecydowanie potępi ten bezprzekładny i haniebny atak reakcjonistów.

Już 2.872 spółdzielnie produkcyjne

WARSZAWA PAP. W okresie poprzedzającym rozpoczęcie siewów wiosennych, grupy małe i średniorolnych chłopów, którzy zdecydowali się zorganizować w swoich wsiach spółdzielnie produkcyjne, wzmożyły pracę nad organizacją gospodarstw zespołowych, aby móc do wiosennych prac rolnych przystąpić zespołowo. Toteż w marcu br. zarejestrowało się w różnych województwach kraju 312 nowych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna liczba gospodarstw zespołowych wzrosła w związku z tym do 2.872.

Załoga zakładów azotowych „Mościce” wprowadza socjalistyczne normy

WARSZAWA PAP. Załogi robotnicze przemysłu chemicznego dumnie są z postawionego przed nimi w Planie 6-letnim zadania, uczynić z przemysłu chemicznego — nasz drugi po węglu przemysł narodowy. Do osiągnięcia tego celu prowadzi szereg połączonych środków: poważne inwestycje, doskonalenie procesów produkcyjnych i pełne wykorzystanie rezerwy w poszczególnych zakładach.

Robotnicy zakładów przemysłu azotowego „Mościce” zdają sobie sprawę z tego, że chociaż wprowadzone usprawnienia pozwoliły im zwiększyć produkcję trzykrotnie w porównaniu z przedwojenną, a obecna rozbudowa zakładów umożliwi dalszy postęp, to istniejące normy, a właściwie brak konkretnych norm dla poszczególnych zespołów, hamuje przyspieszenie tempa produkcji i wzrostu zarobków.

W chlorowni — wcześniej niż w innych wydziałach zauważono słabe strony dotychczasowego systemu norm i plac.

„Dawna norma — mówi Władysław Kazimieruk, robotnik chlorowni — to była norma „kotłowa”, to znaczy norma dla całego naszego wydziału. Nigdy nie zdarza się, żeby paruś ludzi jednakowo rzetelnie pracowało, więc taka norma równała lepiej pracujących z bumelantami.

Inicjatywie robotników, którzy chcieli zerwać z normami „kotłowymi” posłała na ręce administracji fabrycznej, radzieckiej i organizacja partyjna. Dla opracowania właściwych norm utworzono w wydziale komisję, złożoną z przewodników pracy, racjonalizatorów, mężów zaufania i aktywistów społecznego.

Teraz zrobiliśmy na chlorowni 12 norm zamiast jednej — tłumaczy Bronisław Gabiga, który w ustalaniu norm brał udział jako mąż zaufania robotników. Mamy oddzielną normę na rozpuszczalnik soli, oddzielną na elektrolizie, na wyparниках, na sprężaniu wodoru, na wyrobie i zaprawianiu beczek itd. Produkcję podnieśliśmy już w marcu o 5 proc. Nie ma też już nieusprawiedliwionych różnic w zarobkach w stosunku do innych wydziałów.

Na doświadczeniach „Mościc”, gdzie wzorem przemysłu radzieckiego wprowadzono t. zw. normy aparaturowe — opierają się już załogi i inni wielkich zakładów polskiego przemysłu chemicznego.

Z frontu wiosennej akcji siewnej

Gromada Szropy podejmuje apel gromad Splawia i Gręblina

Na zebraniu gromadzkim chłopcy małe i średniorolni z gromady Szropy, włączając się do współzawodnictwa, postanowili podnieść wydajność z ha w stosunku do ubiegłego roku: pszenicy z 14 do 15 kwintali, jęczmienia z 14 do 15 kwintali, owsa z 12 do 13 kwintali, buraków cukrowych z 300 do 310 kwintali, lnu z 5,3 do 5,5 kwintala, konopi 5,3 na 5,4 kwintala, ziemniaków ze 150 do 160 kwintali oraz skrócić okres zasiewów o 5 dni. Gromada Szropy wezwała do współzawodnictwa gromadę Jordanki pow. Sztum.

Chłopi powiatu starogardzkiego zlikwidują odłogi

Na terenie powiatu starogardzkiego utworzono 10 zespołów uprawowych. Do likwidacji odłogów przystąpili chłopcy małe i średniorolni z gromad Pęczewo, Bobowo, Krag i Rakoczn. Ogółem gromady te w ciągu tegorocznej kampanii siewnej zlikwidują 260 ha odłogów.

Traktorzyści z POM Nowa Wieś podejmują apel tow. Pełtrykówny

Pod hasłem walki o szybszą, wydajniejszą i oszczędniejszą pracę, traktorzyści z POM Nowa Wieś, pow. łoborskiego podjęli następujące zobowiązania:

Traktorzysta JAN SIEMBIODA na traktorze marki „Zetor” wykona w 1951 roku 600 ha orki średniej i w każdym miesiącu przepracuje jeden dzień na zaoszczędzonym paliwie.

Podobnie traktorzysta ZYGMUNT GRABOWSKI również na traktorze marki „Zetor” w ciągu roku wykona 600 ha orki — jeden dzień w miesiącu będzie pracował na zaoszczędzonym paliwie.

Traktorzysta BERNARD RAJNBOLT na ciągniku ogumionym „Ursus” zaorze 700 ha i zaoszczędzi paliwa na jeden dzień pracy w każdym miesiącu.

Traktorzysta STANISŁAW WIŚNIAK w roku bieżącym zaorze na traktorze ogumionym „Ursus” 750 ha i zaoszczędzi paliwa na jeden dzień pracy w miesiącu.

Traktorzysta STANISŁAW KREFT — na „Ursusie” kolczastym zaorze 700 ha gruntu i będzie pracował jeden dzień w miesiącu na zaoszczędzonym paliwie.

Traktorzysta TADEUSZ MAŁECKI traktorem marki „Zetor” zaorze 550 ha i zaoszczędzi paliwa na jeden dzień pracy w miesiącu.

Traktorzysta JAKUBASZEK także wykona 550 ha orki, zaoszczędzając paliwa na 2 dni pracy w miesiącu.

ZMP-owiec HENRYK GLINKOWSKI — wykona 600 ha orki traktorem „Zetor”, zaoszczędzi paliwa na 1 dzień pracy w miesiącu oraz przepracuje na swym ciągniku cały rok bez remontu.

Nie spoczniemy w walce o pokój

JÓZEF ZIOŁKOWSKI

Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego
Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Dnia 11 kwietnia obchodząc będziemy wraz z całą postępową ludnością dzień solidarności więźniów faszystowskich obozów koncentracyjnych i uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu. Dzień solidarności tych wszystkich, których zbrodniarze faszystowskie wtrącili do obozów koncentracyjnych, którzy do dziś dnia noszą wytatuowane na ramieniu numery — ponure symbole owych strasznych czasów.

Pamięć o braciach naszych i siostrach bestialsko pomordowanych przez hitlerowców, o tych którzy nie doczekali dnia wyzwolenia, pamięć o naszych własnych cierpieniach, **każe nam oddać swe wszystkie siły walce o to, aby te czasy nigdy już nie powróciły.**

Dzień 11 kwietnia święcić będziemy go święcić wraz z dzielnymi bojownikami francuskiego ruchu oporu, z towarzyszącą walkę na polach Hiszpanii, z najlepszymi synami narodu niemieckiego — komunistami niemieckimi, więźniami hitlerowskich obozów śmierci.

Ale dzień ten przypominający nam chwałę oraz radzieckiego jest nie tylko dniem solidarności byłych więźniów politycznych i uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu. **Obchodząc go będziemy także wraz z tymi, których imperializm amerykański i jego agencja wtrącają do więzień i obozów, z tymi wszystkimi, którzy walczą o wolność swego narodu, o pokój.**

Spadkobiercy Hitlera — amerykańscy imperialiści szykują światu nowe straszliwe cierpienia, nowe masakry. „Posłannictwo kulturalne” USA przejawia się w całej pełni na Korei. Masowe mordowanie bezbronných jeńców i ludności cywilnej, obozy koncentracyjne, więzienia, niesłychane okrucieństwa, które nie omijały nawet dzieci, to wszystko co wspominaliśmy jako straszliwy koszmar faszystowskiego panowania w Europie, przeżywa obecnie bohaterów narodu koreański tylko dlatego, że walczą o swą wolność, o pokój.

Ale na tym nie kończą się plany amerykańskich imperialistów. Ogień wzniecony na Korei chcą oni przenieść do Europy, chcą

podpaść cały świat. Remilitaryzacja i refaszystyzacja Niemiec zachodnich oraz Japonii — oto środek, za pomocą którego gangsterzy amerykańscy pragną urzeczywistnić swe zbrodnicze zamiary. **Wskrzyszając Wehrmacht, organizując hordy hitlerowskie, czynią to pod przynętą nowej napaści na Polskę.** Stąd też podsyłanie nastrojów szowinistycznych i organizowanie antypolskiej hecy w Niemczech zachodnich.

W tej całej szaleńczej robocie niezmiernie cenne usługi świadczy amerykańskiemu imperializmowi Watykan. W jego pojęciu bowiem trzeba nie tylko wypuścić z więzień zbrodniarzy hitlerowskich, ale należy ich także pokrzepiać na duchu. Arcyzbrodniarz, gruppenführer SS Oswald Pöhl, kat obozów koncentracyjnych, potwór za którego sprawą zamęczono w komorach gazowych miliony ludzi, także potrzebuje tej „otuchy”. Watykan, nie chcąc, aby pozostał ani chwila bez niej przesłał mu drogą telegraficzną błogosławieństwo papieskie. Błogosławieństwo, którego nie otrzymał ani jeden z katów i księży katowanych w hitlerowskich obozach śmierci.

Wszystkie te machinacje amerykańsko-watykańskie zmierzają do rozpętania nowej, straszliwej rzezi, są bezpośrednio skierowane przeciwko Polsce.

Ale wojna nie jest nieunikniona. „Pokój zostanie utrzymany i utrwalony — powiedział tow. Stalin — jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w

swe ręce i będą broniły jej do końca”.

Światowy obóz pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki, potężnie z dnia na dzień. Walka o pokój, jest dziś wyrazem najgorętszych pragnień całej postępowej ludzkości, skupia ona we wspólnych szeregach i pod wspólnym sztandarem setki milionów ludzi wszystkich ras i krajów.

Rzecz jasna, że w walce tej nie może zabraknąć ani jednego b. więźnia politycznego i ani jednego uczestnika antyfaszystowskiego ruchu oporu.

I dlatego, jak to podkreśla Sekretariat Generalny FIAPP w swym apelu skierowanym do wszystkich związków krajowych: „Tegoroczny obchód dnia 11 kwietnia przebiegać powinien pod hasłem solidarności wszystkich byłych więźniów politycznych i uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu w walce o pokój, o zawarcie paktu pokoju pomiędzy pięcioma wielkimi mocarstwami, przeciwko remilitaryzacji i refaszystyzacji Niemiec zachodnich, przeciwko uwalnianiu zbrodniarzy wojennych, przeciwko prześladowaniu uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu i bojowników o pokój”.

Wielkie zadania stoją przed naszymi związkami, przed wszystkimi jego członkami w całym kraju. Zadania te, to jaknajaktywniej



Przebywający w Warszawie młodzi kolejarze z NRD członkowie młodzieżowej brygady kolejowej im. Wł. Ulbrichta spotkali się dnia 4 kwietnia b. r. z ZMP-owcami z parowozowni Warszawa-Wschodnia.

Na zdjęciu: Goście z NRD zwiedzają m. in. modelarnię kursu dla maszynistów kolejowych, (od lewej) sekretarz Dyrekcji Kolei, NRD — Walter Faul, maszynista kolejowy — Gerhard Metke, uczestnik kursu maszynistów, ZMP-owiec Tadeusz Czekala i Paul Heine maszynista kolejowy pierwszy przodownik pracy w NRD odznaczony Orderem Pracy I klasy. (CAF.)

W Domu Kultury na Pohulance uruchomiono gabinet techniczny dla racjonalizatorów

W Domu Kultury na Pohulance otwarty został gabinet techniczny. Gabinet zaopatrzony jest w książki i czasopisma techniczne, urządzenia kreślarskie i inne pomoce naukowe. W ośrodku szkoleniowym będą się odbywały wykłady, odczyty i pokazy oraz będą udzie-

lane fachowe porady przy opracowywaniu pomysłów racjonalizatorskich.

Przewiduje się uruchomienie w Domu Kultury warsztatu modelarskiego dla zajęć praktycznych. Za jego w gabinecie technicznym będą się odbywały w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20.

Uruchomienie gabinetu pozwoli interesującym się zagadnieniami technicznymi pracownikom pogłębić swą wiedzę fachową i rozwiązać wiele problemów konstrukcyjnych przy opracowywaniu pomysłów racjonalizatorskich.

ST. PIERZGA

ST. TRYER

W PORTACH I NA MORZU

ZAŁOGA S/S „HEL” OSZCZĘDZA

Załoga s/s „Hel”, który w dniu wczorajszym przybył do Gdyni, zaoszczędził w ubiegłych dwóch kwartałach 94 tony węgla.

Na zaoszczędzonym węgla s/s „Hel” będzie mógł odbyć prawie dwa rejsy.

Prócz węgla załoga maszynowni zaoszczędziła, dzięki racjonalnej gospodarce i prawidłowemu smarowaniu maszyn, 358 kg oliwy maszynowej i 85 kg oliwy cylindrowej.

Stątek przedzie te-raz 6 rejsów nie pobierając oliwy. Na szcze-

gólne wyróżnienie zasługują: palacz Wiatr i asystent maszynowy ZMP-owiec Jagodziński.

NOWE BRYGADY MŁODZIEŻOWE W PORCIE

W porcie węglowym Wisłoujście, z inicjatywy ZMP, została utworzona młodzieżowa brygada w dziale spedycyjnym. Podkreślić należy, że brygada młodzieżowa spawatorów składa się z awansowanych trzymatorów i innych pracowników fizycznych.

Na czele brygady stanął tow. Rytlewski. W skład brygady wchodzi: tow. Michałowski, Piłarski, Czapski, Plech

i Propidłowski. Opiekę nad nowo utworzoną brygadą powierzono dymentowi tow. Urbanowskiemu.

W najbliższych dniach utworzona zostanie druga brygada młodzieżowa w dziale odprawy statków.

NOWE USPRAWNIE-NIE RACJONALIZATORA PORTOWEGO

Ślusarz Warsztatów Mechanicznych ZPGG w Gdyni tow. Marian Wszelaki opracował metodę spawania kabli elektrycznych, doprowadzaających prąd do dźwigów.

Dotychczas przewody elektryczne dźwigów po-

przecięciu były wymieniane na nowe, ponieważ nie znano sposobów ich zespawania.

Pomysł tow. Wszelakiego daje duże oszczędności w czasie i pieniądzu oraz przyczynia się do usprawnienia przeładunku.

CORAZ LEPSZE WYNIKI POŁOWÓW

Wszystkie trawlerzy dalekomorskie „Dalmoru” wyruszyły na połowy ryby.

Załoga s/t „Ławica” wraz z szyprem Władysławem Detlaffem, w dniu wczorajszym złowiła 12 ton ryby.

CZYNEM 1-MAJOWYM odpowiadamy na zbrodnicze plany imperialistów

Do stoczni przybyłem ze wsi spod Starogardu i po trzech latach nauki pracuję jako brygadzysta w dziale remontowym. Polska Ludowa dała młodzieży szerokie możliwości zdobycia wiedzy zawodowej i awansu społecznego. Brygada nasza — to ZMP-owcy, którzy nabyli w krótkim czasie wysokie kwalifikacje.

Wyrażając wdzięczność i przywiązanie dla państwa ludowego, młodzież czci święto 1 Maja potężną falą zobowiązań produkcyjnych. Zobowiązanie naszej brygady to skrócenie czasu remontu w miesiącu kwietniu o 30 proc. Wykonujemy je z entuzjazmem i nie zawiedziemy pokładanego w nas zaufania. Młodzież naszej stoczni zadokumentuje czynem produkcyjnym, iż godna jest pracować w zakładzie noszącym zaszczytne miano „Komuny Paryskiej”, że potrafi walczyć ofiarnie i nieugięcie o pokój i Plan 6-letni.

Pracą naszą, naszymi osiągnięciami odpowiadamy na zbrodnicze zakusy podżegaczy wojennych — pragnących zniszczyć perspektywę naszej jasnej, szczęśliwej przyszłości.

BRONISŁAW WŁOCH

brygadzysta młodzieżowej brygady
w Zakładach Stoczniowych im. „Komuny Paryskiej”
w Gdyni

Przed zjazdem pedagogów i psychologów

Walczymy o socjalistyczną pedagogikę polską

W dniu 10 kwietnia odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd pedagogów i psychologów, organizowany w ramach przygotowań do I Kongresu Nauki Polskiej.

W związku z tym zjazdem podajemy wypowiedź prof. dr Ignacego Szaniawskiego, zastępcy przewodniczącego Podsekcji Pedagogiki i Psychologii.

Przedwojenna polska pedagogika realizowała klasowe cele obcego, przeważnie wielkiego kapitału. Hołdowała ona na wskroś kosmo politycznym teoriom wychowania. Przejmowano bezkrytycznie na ogół wszelkie zachodnie „nowinki”. Amerykański pragmatyzm, austriacko - niemiecki (dziś szeroko rozpowszechniający się w USA) freudyzm, faszystowskie koncepcje pedagogiki i kultury — znajdowały na naszych katedrach licznych zwolenników i głosicieli.

Pedagogika przedwojenna była nauką oderwaną od praktyki: po pierwsze dlatego, że naukowcy przeważnie oświadczyli nie mieli nic wspólnego z praktyką, a po drugie, że tematy prac naukowych zupełnie odbiegały od potrzeb — praktycznego życia szkoły polskiej.

Obok jednak pedagogiki burżuazyjnej, panującej, uznanej w ciągu międzywojennego dwudziestolecia — rozwijała się postępową pedagogiką.

Wymieńmy nazwiska najbardziej zasłużonych naukowców. Są to: prof. Stefan Rudnicki, członek KPP, profesor Wolnej Wszechnicy, autor m. in. „Techniki pracy umysłowej” i „Idei wychowania społecznego” oraz Władysław Spasowski, który przeżył wielką ewolucję od wyznawcy idei legionowej aż po postawę marksistę.

Bazą tych postępowych tendencji w pedagogice polskiej była lewica nauczycielska, a na czele której stał m. in. Wanda Wasilewska, Strzałkowski i inni.

Ujęcie władzy przez klasę robotniczą zmieniło w Polsce w sposób rewolucyjny cały system oświaty. Stanęły przed nim nowe, zasadniczo odmienne od dotychczasowych, zadania. Niepomniernie rozszerzył się zakres pedagogiki.

Czy nauka, teoria, dotrzymały kroku tym rewolucyjnym przemianom w praktyce?

Niestety, na to pytanie nie można dać w pełni pozytywnej odpowiedzi.

Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim duży wysiłek, jaki został dokonany w dziedzinie upowszechnienia radzieckiej pedagogiki: liczba przekładów i opracowań jest tu może większa, aniżeli w innych dziedzinach nauk humanistycznych.

Niemniej istnieje u nas po dziś dzień olbrzymia przepaść pomię-

ędzy rewolucyjną praktyką a teorią, która wciąż jeszcze nie może przezwyciężyć burżuazyjnych obciążeń, która wciąż jeszcze nie może wspomagać teoretycznymi rozwiązaniami praktycznych problemów.

Problemy, które czekają na teoretyków

Takich problemów jest wiele. Weźmy dla przykładu kilka:

Obserwujemy dzisiaj w praktycznej pracy ogromny wzrost wpływów i znaczenia organizacji młodzieżowych ZMP, ZHP.

ZMP stał się ważnym czynnikiem wychowania młodzieży. Ale na jakich metodach oprócz tej pracy wychowawczej?

W Polsce Ludowej praca oświatowa obejmuje nie tylko dzieci i młodzież. Obejmuje ona — jak każdemu wiadomo — coraz szersze kręgi dorosłych. I tu znów pojawia się problem. Jak kształcić tych ludzi? Wiadomo, że np. metody nauczania, odpowiednie dla młodzieży, nie zawsze nadają się dla dorosłych. Stosowanie tych metod jest częściowo tylko celowe, a często w ogóle niecelowe. Ale jakie metody stosować? I tu znów z pomocą musi przyjść teoria.

W wyniku rewolucji oświatowej treści wykładanych w szkołach przedmiotów istotnie się zmieniła. Oczywiście jest, że przy nowej treści, stare przygotowanie nauczycieli i ich metody dydaktyczne nie mogą być w postaci niezmienionej pożytecznie stosowane. Trzeba więc szukać nowych me-

tod pracy, nowego przygotowania nauczycielstwa.

Oczywiście nie sposób w krótkich słowach zobrazować ogrom problemów, które praktyka pedagogiczna wysuwa teorii do rozwiązania.

W telegraficznym skrócie — sytuacja na odcinku pedagogiki wygląda więc następująco: musimy jak najszybciej dokonać zasadniczego przełomu w naszej nauce, inaczej nie będziemy mogli spełnić pomyślnie tych wielkich zadań, jakie nakłada na nas rewolucyjna praktyka oświatowa w Polsce.

I teraz postawmy na tle tej sytuacji pytanie: **jaką rolę odgrywa I Kongres Nauki Polskiej, jeśli chodzi o przyspieszenie przełomu?**

Rola ta jest bardzo wielka. W toku prac przedkongresowych trzeba było odważnie spojrzeć i na bilans międzywojennego 20-lecia i na bilans powojennego 6-lecia i na zadania „sześciolatki”. Trzeba było przeprowadzić wielki „rachunek sumienia”. Ten rachunek pomógł nam wiele; pozwolił na bardziej energiczne zwalczanie bałastów burżuazyjnych, pozwolił na wytworzenie pewnej perspektywy osiągnięć i zadań, pozwolił na wyciągnięcie szeregu wniosków natury personalnej i organizacyjnej w sensie ogólnopolskim.

I dlatego mam wrażenie, że I Kongres Nauki Polskiej będzie dla pedagogiki (podobnie jak i dla innych dziedzin nauki) momentem ostatniego zweekwowania na tory służby dla narodu, dla socjalizmu, dla pokoju.

Prof. dr IGNACY SZANIAWSKI

Traktorzyści POM w Cedrach Wielkich przystąpili do siewu pokoju

W dniu 5 bm. w świetlicy POM w Cedrach Wielkich odbyła się narada produkcyjna traktorzystów, poprzedzająca rozpoczętą się akcją siewną. Traktorzyści przed wyruszeniem w pole zapoznali się szczegółowo z planami

z siewu do dnia 9 bm. zmonto- wać ciągniki, które nadeszły z warsztatów w Kwidzynie oraz przeprowadzić remont kosiarek do dnia 15 kwietnia.

Tadeusz Czupryn zobowiązał się wykonać 160 proc. normy i



W dniu 5 bm. traktorzyści POM w Cedrach Wielkich przystąpili do akcji siewnej.
Nazdjęciu: nowe radzieckie traktory K D 35 przed wyruszeniem na pola spółdzielni produkcyjnych.

mi pracy oraz otrzymali konkretne wytyczne pracy i przydziały wykonania planu w akcji siewnej do 17 spółdzielni produkcyjnych. na 3 dni przed terminem. Traktorzyści planowali siewną re-

alizację planów akcji siewnej. I oszczędzić 35 proc. paliwa, tak: traktorzysta Owczarek zobowiązał się wykonać 190 proc. normy i zaoszczędzić 20 proc. paliwa. Pracownik warsztatów Leon Spychalski, w imieniu załogi, zobowią-

zał wykonać 160 proc. normy i zaoszczędzić 30 proc. paliwa oraz wykonać swój plan w akcji siewnej na 3 dni przed terminem. Traktorzyści planowali siewną re-

alizację planów akcji siewnej. I oszczędzić 35 proc. paliwa, tak: traktorzysta Owczarek zobowiązał się wykonać 190 proc. normy i zaoszczędzić 20 proc. paliwa. Pracownik warsztatów Leon Spychalski, w imieniu załogi, zobowią-

zał wykonać 160 proc. normy i zaoszczędzić 30 proc. paliwa oraz wykonać swój plan w akcji siewnej na 3 dni przed terminem. Traktorzyści planowali siewną re-

alizację planów akcji siewnej. I oszczędzić 35 proc. paliwa, tak: traktorzysta Owczarek zobowiązał się wykonać 190 proc. normy i zaoszczędzić 20 proc. paliwa. Pracownik warsztatów Leon Spychalski, w imieniu załogi, zobowią-

PROGRAM LOKALNY

6.50 — Gdańsk wita słuchacze
— Program dnia. 11.15 — Naj-
sze audycje przyszłego tygod-
— Kreisler gra swoje utwory -
11.35 — Skrzynka korespon-
13.15 — „Gdańsk Tygodnik
ki”: „Nowe czasy w złotym
— felleton Eugenii Kobyl-
„Świećca” — skecz Władysła-
6, wnickiego. 13.30 — „Pogod-
dzieła” — audycja kaszubska
i Blangi. pt. „Nasze morze”.
Reportaż ze wsi. 20.30 — Spor-
zyska. 22.05 — Wiadomości spie-
Polskie Radio zastępcza spół-
między programami.

Z frontu budownictwa komunistycznego

Gigantyczne maszyny w służbie człowieka

W wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Komsomolskaja Prawda” zastępca naczelnego inżyniera przedsiębiorstwa „Hydroprojekt”, laureat Nagrody Stalinowskiej — I. Kostrow wskazał na ogromne znaczenie mechanizacji prac przy budowie gigantycznych elektrowni wodnych, kanałów irygacyjnych i urządzeń hydrotechnicznych.

Wszystkie prace, ziemne prowadzone na wielkich budowach komunizmu — stwierdził I. Kostrow — podzielić można na dwie kategorie — prace prowadzone na powierzchni ziemi oraz prace prowadzone pod wodą. Przy kopaniu ziemi na głębokość od 20 — 25 m. stosuje się po raz pierwszy kopaczki o ogromnej mocy, o pojemności czepaka 14 m³. Maszyny tego rodzaju pracują m. in. przy budowie kanału wożańsko-dzińskiego, 14 m³ ziemi — to prawie 20 ton. Kopaczka wydobywa te ogromne masy ziemi i przenosi je na odległość 120 m. w ciągu 1 minuty. Wydajność tej maszyny w ciągu roku wynosi w przybliżeniu 2.500.000 m³.

Chodzący ekskavator

Ta gigantyczna kopaczka ważąca 1.200 ton składa się z kabiny przypominającej dużych rozmiarów wagon kolejowy. W kabinie wmontowane są mechanizmy regulujące podnoszenie i opuszczanie czepaka, maszyny umożliwiające kopaczce pełny obrót wokół swej osi wraz z wysięgnicą (ramieniem) długości 65 m. Na bocznych ścianach kabiny znajdują się mechanizmy, przy pomocy których kopaczka może się poruszać. Na zewnątrz znajdują się jak gdyby ogromne płuzy, które podczas pracy kopaczki są unieruchomione. Przy pomocy specjalnego agregatu cała kopaczka może podnosić się na wysokość jednego metra, przesuwając się do przodu i następnie ponownie opadać na ziemię. Tak więc przy pomocy tego rodzaju „skoków” lub „kroków” kopaczka posuwać się może naprzód z szybkością 250 m na godzinę. Należy podkreślić, że praca kopaczki kieruje 1 osoba.

Kopaczki — łopaty

Przy wykopach o mniejszej głębokości stosowane są kopaczki o pojemności czepaka 6 i 10 m³. W najbliższym czasie użyte będą specjalne mechanizmy — kopaczki, mogące w ciągu 8 godzin wydobyć 600 m³ ziemi i przetransportować ją na odległość do 300 m. Maszyn tego rodzaju pracują „zespołowo”, przeważnie jest ich 5. Posuwają się one naprzód jedna za drugą pozostawiając za sobą łożysko przyszłego kanału. Przy ładowaniu ziemi na samochody, używane są tzw. kopaczki — łopaty. Łopata mechaniczna tego typu ładuje 25-tonowy samochód — wywrotkę w ciągu 2 — do 2,5 minut.

Pływające pompy ziemne

Szerokie zastosowanie w budownictwie hydroenergetycznym znalazły tzw. pływające pompy ziemne. Pompy tego rodzaju znajdują się na statku — barce. Na dno rzeki opuszczane jest rurą, zakończoną specjalnym przyrządem, który przekopuje ziemię,

W ten sposób ziemia wraz z wodą przepompowywana jest rurą na brzeg. Szerokie zastosowanie znajdują wkrótce pompy ziemne typu „1000 — 80”. Pompy te wydobywać będą z głębokości do 17 m 1.000 m³ ziemi na godz. i podnosić ją na wysokość 80 m nad poziom wody względnie przepompowywać rurami na odległość 4 km.

Jak wiadomo, przy budowie wożańskich elektrowni wodnych kanałów trzeba będzie ułożyć około 11.000.000 m³ betonu. W celu wyprodukowania tak ogromnych ilości betonu zbudowano nad Wołą fabryki betonowe

zdołności produkcyjnej 250 m³ betonu na godzinę.

Automatyczne fabryki betonu

Automatyczne fabryki betonu znajdują się w budowie, przypominającej wieżę. W wieży tej znajdują się 4 piętra. Na górne piętro specjalne transportery dostarczają części składowe betonu — piasek, cement i żwir.

Na 3 piętrze tzw. piętrze „wag” wszystkie części składowe betonu są odważane i opuszczane następnie na drugie piętro, na którym w specjalnych kotłach są mieszane. Na piętrze pierwszym odbywa się „wydawanie” gotowej produkcji.

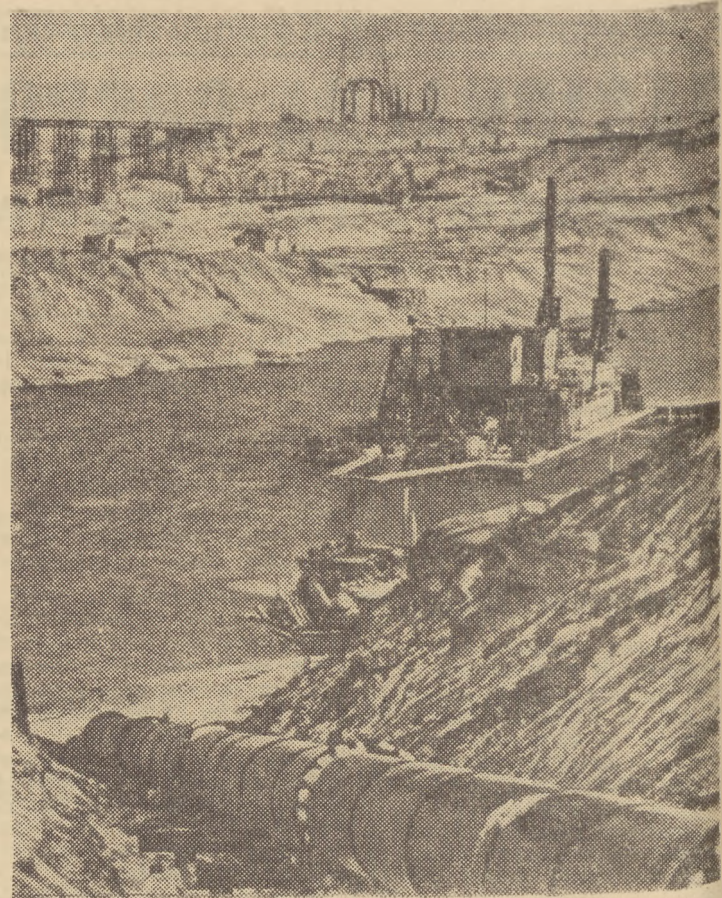
2.400 ton betonu w ciągu 1 godziny

Cały cykl pracy fabryk betonowych jest całkowicie zautomatyzowany.

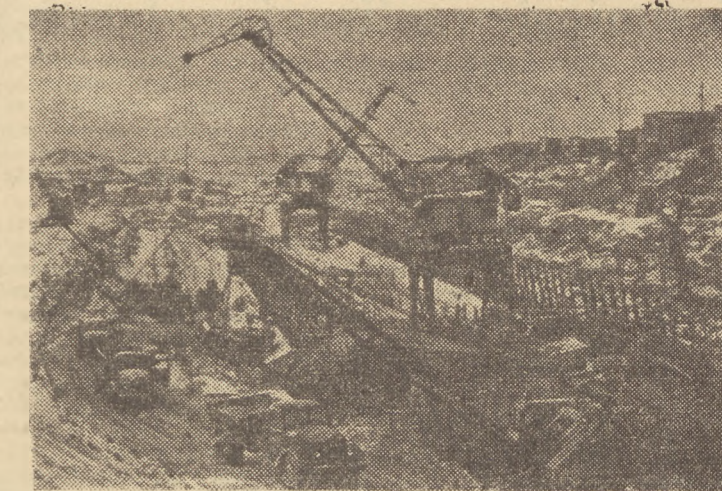
Przy budowie kujbyszewskiego systemu hydroenergetycznego produkować się będzie w ciągu godziny 2.400 ton betonu. Ażeby uprzytomnić sobie ogromną ilość betonu produkowaną w ciągu godziny wystarczy stwierdzić, że 2.400 ton betonu — to ściana betonowa wysokości 5 m grubości 0,5 m i długości 300 metrów.

Zgęszczanie betonu należy do najcięższych prac. Jednakże i ten rodzaj pracy został całkowicie zmechanizowany. Specjalny dźwиг zanurza w rzadki jeszcze beton kilka wibratorów, wewnątrz których znajdują się motory elektryczne. Wibracja cylindrów metalowych, w których znajdują się wibratory udziela się masie betonu i zgęszcza go.

Niezwykle ważne zadanie, jakim jest jak najdalej idąca mechanizacja budownictwa — stwierdził w zakończeniu inż. Kostrow — zostanie przez budowniczych obiektów hydroenergetycznych pomyślnie wykonane.



Pompa pływająca na kanale budowy stacji hydroenergetycznej w Cymławskiej.



Ogólny widok budowy słus. Wielkie dźwigi zastępują pracę setek ludzi.

NASI CZYTELNICZY PISZA

O piaskownicę w parku Daszyńskiego

W pobliżu Bramy Oliwskiej znajduje się park im. Ign. Daszyńskiego. Wraz z wiosennymi promieniami słońca zjawiają się w parku nasi najmlodszy obywateli, uzbierani w łopatkę, wiaderka itp. zabawki. W parku nie ma jednak piaskownicy, wobec czego dzieci bawią się na ścieżkach lub pod ławkami, gdyż trawników nie wolno deptać.

Zbudowanie piaskownicy nie powinno nastręczać większych trudności, wystarczy przeznaczyć na ten cel jeden z „astoczek”.

necznionych trawników. Park na pewno nie traci przez to na malowniczości, a wprost przeciwnie stanie się jeszcze miłym zakątkiem, pełnym radosnego śmiechu bawiących się dzieci. J. B.

Należy szanować czas robotników Co na to dyrekcja ZPGG?

W dniu 6. IV. 51 r. o godz. 7 miała się odbyć wypłata zasiłku rodzinnego dla nocnej zmiany trymerów w Porcie Węglowym.

Wym. Wiśniewski. Kasjerka oddała ob. Piasek. Przybyła do biura rejonu w Nowym Porcie już o godz. 6.30, aby wypłacić zasiłek punktualnie. Okazało się jednak, że wypłata trzeba opóźnić bo nie ma samochodu, który przewoziłby ją z N. Porcia do Wiśniewskiego.

Jak się później okazało, „złoty” wóz był zajęty. Wypłata dla 70 ludzi, którzy pracowali nocą odbyła się z dwugodzinnym opóźnieniem. Trymerzy dwugodzinne czekanie „uprzykrzyli” sobie dyskusją na temat stosunków, panujących w dyrekcji ZPGG, gdzie nie szanuje się czasu 70 ludzi pracy. S. L.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. A. Strzelbalski. Wypowiedzenie cofnięto.

Ob. W. Langier. Sumę 22 zł potrącono Wam za wadliwe wykonanie rysunku, które trzeba było oddać do naprawy.

Ob. K. Cejrowski. Klasyfikacja Wzrostu gruntów odbyła się w myśl instrukcji Ministerstwa Rolnictwa z dnia 31. VIII. 50 r.

Ob. H. Ciemiński. Przeniesiono Was do Gdańska w związku z nowym planem zatrudnienia.

Ob. L. Widowski. Z chwilą gdy rada zakładowa uzyskała mieszkanie dla pracowników ZPGG, o utrzymanie jedno z nich w pierwszej kolejności.

Ob. A. Wiczyński. Należy zgłosić się do kierownika Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia przy Prezydium MRN w Gdańsku.

Kandydat na Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze. Prosimy o podanie nazwiska. W przeciwnym wypadku nie możemy interweniować.

Ob. S. Felgenhauer. W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. X. 50 r. (Dz. U.R.P. Nr 50, poz. 459 i 461), wszelkie zobowiązania sklepów komisowych sprzed 30. X. 50 r. w stosunku do klientów, podlegają przelewu do 1.10.51.

Ob. W. Malinowski. Zgodnie z art. 2, ust. 2, ustawy z dnia 16. V. 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, pracownik umysłowy ma prawo do urlopu 2-tygodniowego po zakończeniu roku pracy i jedynym dniem urlopu po rocznej nieprzerwanej pracy.

Ob. Danuta K. — Przeniesienie pracownika na inne stanowisko i jednoczesna zmiana umów o pracę, która powinna nastąpić w drodze dobrowolnej umowy stron, lub też przez wypowiedzenie z terminem 3-miesięcznym. Samowolna zmiana przez pracodawcę stanowiska i wypowiedzenie umowy o pracę bez wypowiedzenia z równoczesnym zaniechaniem o pracodawcę odszkodowania w wysokości 3-miesięcznych poborów. Jak wynika z Waszego listu podaliśmy nową umowę, co należy traktować jako zgodę na zmianę warunków pracy i płacy i nie ma podstaw do ubiegania się o odszkodowanie.

Ob. G. Fabisiak. — Sprawy należy załatwić polubownie, albo zwrócić się do komitetu blokowego z prośbą o rozstrzygnięcie sporu.

GŁOS SPORTOWY

Dla uczczenia Święta Pracy

Członkinie „Stali” organizują brygady produkcyjne w Stoczni Gdańskiej

Coraz więcej sportowców Wybrzeża odpowiadając na apel poznański „Stali” podejmuje zobowiązania dla uczczenia święta pracy 1 Maja. Szczególnie wartościowe zobowiązania podjęły pracownice malarni Stoczni Gdańskiej — zrzeszone w kole sportowym „Stal”. Jako pierwsze w Polsce zorganizowały trzy sportowe brygady produkcyjne.

W skład brygad wchodzi następujące sportsmenki: I. brygada — Irena Pawelec, Aniela Chmielewska, Jadwiga Jakińska, Gencja Pabiszkiewicz, Jadwiga Chlebovska.

II. brygada — Teresa Bojrowska, Maria Liszka, Małgorzata Kreta, Janina Koukol, Wanda Janówna, Zofia Jankowska.

III. brygada — Lucyna Leszczyńska, Genowefa Perzyńska, Aniela Korka, Ingarda Jasińska, Maria Bładowska i Halina Tyrczyńska.

Nowo utworzone brygady produkcyjne kobiet wezwą wszystkie zatrudnione w produkcji kobiety całego kraju do zorganizowania podobnych brygad produkcyjnych w swoich warsztatach pracy.

Brygady koła sportowego „Stal” przy Stoczni Gdańskiej zobowiązują się do dnia 12 kwietnia br. wykonać szpachlowanie kabin na jednostce typu „drobnicowiec”, przyspieszając tym samym wykonanie pracy o 5 dni.

Poza tym zobowiązują się: 1) do dnia 25 kwietnia br. wy-

konać prace malarskie na 200 kabinach, stanowiących własność koła sportowego „Stal” przy Stoczni Gdańskiej.

2) uporządkować poza normalnymi godzinami pracy teren malarni i doprowadzić do estetycznego wyglądu cały warsztat.

3) podnieść poziom ideologiczny, zawodowy i sportowy.

Piłkarze Gdańska startują do pierwszych rozgrywek ligowych

W niedzielę czołowe kluby piłkarskie Wybrzeża „Budowlani” i „Kolejarz — Gedania”, rozegrają swoje pierwsze spotkania o mistrzostwo II ligi państwowej. „Budowlani” wyjeżdżają do Słupska, gdzie zmierzą się z tamtejszą „Gwardią”, a „Kolejarz” gościć będzie u siebie doskonały zespół poznański „Stali” (dawniej Warta).

Ponieważ będzie to pierwszy w tym roku występ naszych piłkarzy, trudno jest przewidzieć, jak wypadnie ich gra na te dość silnych przeciwników. Wydaje nam się jednak, że „Budowlani” mają

niedużo szans na pokonanie ambitnej lecz słabo zaawansowanej technicznie „Gwardii” Słupska, niż „Kolejarz”, który będzie miał za przeciwnika rutynowany zespół eksligowców.

Drużyna poznańska nie czuje się jednak dobrze na obcym boisku i dlatego Kolejarze mają szansę wywalczyć cenne punkty. Walka będzie jednak zaciekła, a wynik do końca meczu niepewny.

Przypominamy, że zawody odbędą się na stadionie miejskim w Gdyni o godz. 15.

Organizatorzy meczu, pragnąc umożliwić jak najszerszej rzeszy miłośników piłki nożnej oglądanie tego atrakcyjnego meczu, wprowadzili przedsprzedaż biletów, które można nabyć w oddziałach „Orbisu” na terenie całego trójmiasta. Cena normalnego biletu wynosi 5 zł, a ulgowe dla młodzieży i wojska po 3 zł (tylko na podstawie zamówień zbiorowych).

Bieg na przelaj w Sopocie

W niedzielę 8 bm. ZKS Ogniwo organizuje biegi na przelaj na SPO dla członków koła sportowych przy zakładach pracy oraz szkół. Dystans biegowy wynosi: 500 m, 1000 m, 1300 m.

Zbiórka wszystkich uczestników o godzinie 8 na stadionie przy ul. Wybrzeźnej. Start członków Ogniwa o białym kłowie.

Zgłoszenia do biegów przyjmuje sekretariat klubu. Sopot, ul. Ceynowy 7.

Przetargi i licytacje

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Finansowy w Gdyni, w myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U.R.P. Nr 21, poz. 84) podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 9, 10, 11 kwietnia 1951 r. od godz. 9.30, w magazynie Wydziału Finansowego przy ul. Partyzantów 39 w Gdyni, odbędzie się sprzedaż z licytacji dwóch szaf garderobianych, radiodiodniarki, dywanu, maszyny do pisania, teczek skórzanych, różnego rodzaju szczerotek oraz innych sprzętów. Ponadto w dniu 9. IV. 51 r. przy ul. Czerwonych Kosynierów 129 (w podwórzu) o godz. 13 odbędzie się sprzedaż z licytacji dwóch samochodów ciężarowych marki „Matford” i „Ohm” (wraki) za cenę zaofiarowaną. Ruchomości powyższe można oglądać w miejscu i czasie wyżej podanym.

Za Prezydium MRN

kierownik Wydziału Finansowego

605/K

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego poszukuje pilnie Centrala Rybna O.T.S. w Gdyni. Reflektuje się na siły fachowe z kilkuletnią praktyką. Zgłoszenia osobiste z życiorysem i podaniem o Działu Kadr CR Gdynia, Hryniewieckiego 12. 609/K

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia nr 43623 — Kobielska Anna. P-546

ZGUBIONO książeczkę woj. ską wydaną RKO Małbork nr 25758 na nazwisko Stawicki Jan. Sądki, pow. Sztum. P-549

ZGUBIONO odcinek zameldowania, metrykę urodzenia, poświadczenie gminy Lubieszyn. Rudziewicz Małgorzata. P-557

PRZYMIESIĘCZNE nowo- cześnie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 2 581/K

ZGUBIONO legitymację służbową nr 620 wydaną 1950 przez Dział Kadr. ZPGG Włocławek — nazwisko Wojakowski Eugeniusz. G-558

TOW. Ochrony Zwierząt odda na własność psy mieszane szczepione. Codzien 8-11, w niedziele 16-18 Sopot, Bitwy pod Płowcami 16 m 3. P-556

DZIA 27 marca 1951 zgubiono w pociegu Szczecin — Małbork odcinki zameldowania i legitymację na nazwisko Richert Joanna, Gdańsk — Orunia, Małomiejska 390/10. G-559